

Miasto zaimków

Ruchy miejskie, zainspirowane modnymi książkami Harveya, Lefebvre'a czy Floridy, postulują rozwój wspólnot lokalnych, zwiększenie partycypacji, konsultacji, referendów, upowszechnienie budżetów obywatelskich na różnych poziomach podejmowania decyzji. Tylko że w konsultacjach otrzymamy różny wynik w zależności od grupy zapytanych osób.

Cały tekst Piotra Groblińskiego znajdziecie w listopadowym numerze „Kalejdoskopu”.